Nr. 35. Lwów, niedziela 17. października 1920. Rok I.

Kolekcja
Emila Kornasia

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu CZYTELNIA

Wychodzi codziennie
oprócz niedziel i świąt o godzinie 7-ej wieczorem.

Redaguje Komitet redakcyjny. — Redakcja i Adm. Długosza 5.

Pogrom dywizji sowieckiej.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa d. 15. października 1920.

Na północny wschód od Wilejki jazda nasza, posuwając się w kierunku Krzywic, rozbiła 6 dywizję sowiecką, zdobyła 2 działa, 11 karabinów masz., 13 kuchni polowych i zabrała kancelarję dywizyjną. Wśród kilkuset jeńców, którzy dostali się w nasze ręce, stwierdzono paru dowódców pułków sowieckich. Pozatem sytuacja bez poważniejszych zmian.

Naczelne Dowództwo W. P.
Sztab Generalny.

Komunikat ukraiński.

Ukraińskie B. Pr. donosi ze Stanisławowa 13. bm. Ataki bolszewickie przeciw północnemu skrzydłu frontu ukraińskiego, dokonane przeważającemi siłami, nie udały się. Wojska ukraińskie wytrzymały ataki w kierunku Bugu, a w energicznej kontrakcji udało im się postąpić naprzód w kierunku na południowy wschód od Chmielnika i obsadzić węzeł kolejowy Kalinówka na linji kolejowej Kijów—Winnica. W obszarze Żmerynka toczą się zacięte walki. W obszarze Nowej Uszycy i Mochałowa podolskiego posuwają się wojska ukr. wciąż dalej.

Białoruś chce się połączyć z Polską.

Dzisiejszy „Naród“ donosi, że u Naczelnika Państwa zjawili się wczoraj przedstawiciele Rady narodowej ziemi białoruskiej i zaprotestowali przeciw warunkom traktatu ryskiego, żądając ścisłej łączności Białorusi z Polską.

Odezwa gen. Bałachowicza.

Ukazała się odezwa podpisana przez gen. Bułak-Bałachowicza i Borysa Sawinkowa, w której podpisani w imieniu Rosjan oświadczają, że narodowa armja ochotnicza Bałachowicza walczy o wolność od bolszewików i dziedziców. Tylko pokonawszy bolszewików można — wedle słów odezwy — odbudować nową Rosję, nie pańską lecz narodową t. j. włościańską i kozacką. Odezwa kończy się wezwaniem do żołnierzy, by pokonali wroga, i okrzykiem: Rosja czeka na was i wierzy wam.

„Prawda“ o położeniu w Rosji.

Moskiewski bolszewicki dziennik „Prawda“ donosi, że w Moskwie, Petersburgu i innych miejscowościach zawieszono stan wyjątkowy. Wszędzie utworzono doraźne sądy rewolucyjne.

Omawiając znów położenie bolszewików na Ukrainie ta sama „Prawda“ pisze: Nie możemy dłużej zamykać oczu na to, że chłopi nie ukrywają wcale swoich sympatji i pomagają wszelkimi sposobami Wranglowi, Petlurze i Budiennemu, dostarczając im przedewszystkiem żywności i rekruta.

Anglia korzysta z naszych zwycięstw.

Prasa angielska donosi, że stanowisko Anglji w Azji poprawiło się znacznie w ostatnich tygodniach. Wpływ Anglji rośnie znowu. Nawet emir Afganistanu, kokietujący z bolszewikami, zaczyna obecnie przechylać się ku planom angielskim.

Uznają naszą granicę.

„Manchester Guardian“ oświadcza, że przesunięcie granicy polskiej na wschód od linji Curzona jest ze względów bezpieczeństwa zupełnie uzasadnione, przestrzega jednak Polaków przed pokusą rozszerzenia tych granic w stronę Mińska i Kijowa.

Projekt konwencji polsko-gdańskiej.

Rada najwyższa rozpatrywała dwa projekty konwencji gdańsko-polskiej, jeden wypracowany przez rząd polski, drugi zaś przez władze gdańskie. „Journal des debats“ podaje, że rada najwyższa uznała, iż żaden z tych projektów nie może być przyjęty i poleciła jednej z komisji wypracowanie innej redakcji.

Powstanie nad Dnieprem.

„Rzeczpospolita“ donosi, że nad brzegami Dniepru wybuchło olbrzymie powstanie chłopskie przeciw bolszewikom.

Ludności za Bugiem grozi głód.

„Naród“ dzisiejszy zamieszcza artykuł wzywający do natychmiastowej pomocy żywnościowej dla ludności zamieszkałej za Bugiem. Grozi jej bowiem katastrofa głodowa.

Warszawa spieszy Wilnu z pomocą

Warszawska rada miejska przyjęła jednomyślnie i przy głośnych oklaskach wniosek w kwestji następującej: Wobec zrujnowania Wilna przez wojska sowieckie i litewskie, wobec panującej w mieście nędzy i straszliwego głodu, rada m. stoł. Warszawy, chcąc dać wyraz uczuciom żywionym dla Wilna jako drogiego sercom polskim miasta, uchwaliła wyłonić komisję złożoną z 6 członków rady i 3 członków magistratu, która w ciągu tygodnia pzzedstawi projekt najspieszniejszej dla Wilna pomocy. Wniosek podnosili radni wszystkich partji.

Nowy szef francus. misji wojskowej

Onegdaj przyjechał z Paryża do Warszawy nowy szef misji wojskowej francuskiej generał Niessel. Gen. Niessel był już w Warszawie w styczniu 1919 r. jako członek nadzwyczajnej misji ententy. Poprzednio był on szefem francuskiej misji wojskowej w Rosji, gdzie przebywał aż do podpisania traktatu brzeskiego.

Przedstawiciel Litwy kowieńskiej o Wilnie.

Przedstawiciel Litwy w Rydze, Zaunis, oświadczył dziennikarzom, że zdaniem jego, rząd polski popiera akcję gen. Żeligowskiego i to nietylko moralnie, ale także i materjalnie. Oświadczenie swoje zakończył Zaunis zapewnieniem, że Litwa bronić będzie Wilna do ostatniej kropli krwi.

(Sługusy bolszewickie widzą, że Wilno samo usuwa się z pod nieproszonej opieki, więc próbują oszczerstwami i groźbą zmienić położenie rzeczy na swoją korzyść. Przyp. red.).

Górny Śląsk i Pomorze zagrożone.

Wedle otrzymanych w Warszawie wiadomości Niemcy obsadzili silnymi oddziałami granice obszaru plebiscytowego. W okolicy Wrocławia rozmieszczono silne oddziały, złożone z „Reichswehry“ i zaopatrzone w ciężką artylerję. Akcja ta pozostaje w związku ze źle maskowanym zamiarem wykonania zamachu na Pomorze Polskie

Podbój świata przez Niemców według pokojowego programu Ludendorffa.

Od pewnego czasu niemieckie stowarzyszenia dla wykupna ziemi rozwinęły żywą działalność na terenie Litwy kowieńskiej. Stowarzyszenia te korzystają z poparcia Taryby. Zasypują one ofertami przedewszystkiem właścicieli ziemskich większych własności na Litwie. Działalność tych stowarzyszeń stanowi urzeczywistnienie znanego programu Ludendorffa, który domagał się, aby Litwę zaludnić osadnikami niemieckimi, w celu utworzenia pomostu terytorjalnego między Niemcami a Rosją.

Z Rygi.

Delegacja polska wraca do Warszawy.

Przed wyjazdem z Rygi wydał przewodniczący polskiej del. pokojowej p. Dąbski bankiet dla przedstawicieli prasy. Nastrój był bardzo serdeczny. W Warszawie oczekują już powrotu naszej delegacji.

Joffe już wyjechał z Rygi.

Joffe opuścił Rygę w nocy z 13. na 14. bm. Na granicy Rosji oczekiwała go delegacja centralnego komitetu wykonawczego rządu sowietów. Delegacja ta wręczyła Joffemu odznaki i ordery czerwonego sztandaru, oraz dyplom rewolucyjnego komisarza pokoju.

Powrót jeńców nastąpi za 10 dni.

Sowiecka delegacja pokojowa wyraziła życzenie, aby obrady komisji finansowej, oraz komisji wymiany jeńców nie uległy przerwie. Według oświadczenia członków delegacji polskiej powrót jeńców z Rosji rozpocznie się w ciągu dni 10. Wkrótce ma przybyć do Rygi Marchlewski w charakterze rzeczoznawcy.

Jak biegnie wschodnia granica Polski.

Warszawa. (Pat.). Ustawa o preliminarjach pokojowych, sporządzona i podpisana w Rydze 11. października 1920, wymieniając na wstępie chęć położenia kresu wojnie i pełnomocników udział biorących, brzmi jak następuje:

Art. I. Obie układające się strony, zgodnie z zasadą stanowienia narodów o sobie uznają niepodległość Ukrainy i Białorusi i zgadzają się na postanowienie, że wschodnia granica Polski, więc granica między Polską z jednej a Ukrainą i Białorusią z drugiej strony stanowi linja wzdłuż rzeki Dźwiny. Od granicy Łotwy z Rosją aż do punktu, w którym granica byłej gubernji wileńskiej styka się z granicą byłej gubernji litewskiej; dalej granice byłych gubernji wileńskiej i witebskiej aż do wsi i stacji kolejowej Orzechowo, które pozostają po stronie polskiej, poczem znowu wschodnia granica byłej gubernji wileńskiej aż do punktu w którym się schodzą powiaty Dziśnieński, Lepekski i Borysowski; dalej od tego punktu aż do wsi Mała Czernica, która po stronie białoruskiej (pozostaje); stąd na południowy zachód w poprzek jeziora na rzece Berezynie do wsi Zarzeczyk, która po stronie białoruskiej, poczem na południowy zachód aż do rzeki Wilji do punktu na wschód od Dochinowa; dalej rzeką Wilją aż do traktu idącego na południe od Dochinowa. Stąd dalej na południe do rzeki (nazwy na mapie nie ma) Wilją w dół do połączenia z rzeką Rybczanką, przyczem miasteczko Ilja pozostaje po stronie polskiej; Rybczanką na południe do stacji kolejowej Radoskowic, przyczem stacja i miasteczko po stronie białoruskiej. Dalej na wschód od miasteczka Rakow, wsi Wolma, Rubieżywicze do linji kolejowej Mińsk-Baranowicze, miejscowość Kołosowo, która po stronie polskiej; dalej na południe połową drogą między Nieświeżem a Czimkowicami. Dalej na południe drogą między Kleckiem i Timkowczami; dalej znowu na południe od szosy warszawsko-moskiewskiej, przecinając tę szosę na zachód od Filipowicz. Dalej najkrótszą drogą do rzeki Łan koło wsi Czudin, pozostawiając tę wieś po stronie polskiej. Dalej wzdłuż rzeki Lang do ujścia tej rzeki do Prypeci.

Dalej na wschód 7 klm. a stąd na południe do rzeki Storigi w punkcie jej najbardziej wysuniętym na zachód, poczem w górę rzeki aż do punktu, w którym rzeka ta przecina granicę byłej gubernji mińskiej i wołyńskiej, skąd granicą tych gubernji do granicy powiatu rówieńskiego i owrockiego i tą granicą powiatu aż do przecięcia linji kolejowej na zachód od stacji Ochotników i miasteczka Rokitno. Dalej na południe w górę rzeki Lwa aż do jej źródeł, a stąd do połączenia się rzeki Korczyk ze rzeką Słuczą. Dalej w górę Korczyka pozostawiając miasto Korzec po stronie polskiej, dalej na południowy zachód, pozostawiając Filipijów po stronie ukraińskiej do Milatyna, który po stronie polskiej. Następnie na południe stąd linją kolejową Równo—Szepetówka i rzeką Horyń i rzeką Wilją, przyczem miasto Ostrów po stronie polskiej. Dalej w górę Wilji i Nowego Stawu, który po stronie ukraińskiej. Stamtąd w kierunku południowym w poprzek Horynia do Łanowiec, miejscowość ta pozostaje po stronie polskiej. W dalszym ciągu do rzeki Zbrucza pozostawiając miejscowość Białozirka po stronie polskiej, a następnie linją Zbrucza do ujścia tej rzeki do Dniestru.

Przy określaniu granic biegnących wzdłuż rzeki rozumie się przy rzekach spławnych główne koryto, a przy rzekach niespławnych środkową linję największego ramienia. Granica powyższa jest opisaną podług mapy rosyjskiej w skali 25 wiorst w skalach angielskich dołączonej do niniejszej umowy. W razie różnic między tekstem a mapą będzie rozstrzygać tekst. Rosja i Ukraina zrzekają się wszelkich praw do ziem na zachód od tych granic położonych a Polska zrzeka się na rzecz Ukrainy i Białorusi wszelkich praw i pretensji do ziem położonych na wschód od tej granicy. Szczegółowe wyznaczenie i przeprowadzenie na miejscu powyższej granicy państwowej i ustanowienie znaków granicznych należy do specjalnej mieszanej komisji granicznej, która powołaną będzie natychmiast po ratyfikacji umowy niniejszej.

Tekst wstępnego traktatu pokojowego.

Po szczegółowem opisaniu granicy traktat w dalszym ciągu brzmi następująco:

Obie strony układające się zgadzają się, że o ile w skład ziem położonych na zachód od wyżej określonej granicy wchodzą terytorja sporne między Polską a Litwą, sprawa przynależności tych terytorjów do jednego z tych dwu państw należy wyłącznie do Polski i Litwy.

Art. 2. Obie układające się strony zapewniają sobie nawzajem całkowite poszanowanie suwerenności państwowej i **powstrzymanie się od jakiegokolwiek mięszania się do wewnętrznych spraw drugiej strony,** przyczem obie układające się strony postanawiają umieścić w traktacie pokojowym zobowiązanie, że nie będą tworzyły ani popierały organizacji mających na celu walkę zbrojną z drugą układającą się stroną. Z chwilą ratyfikacji niniejszej umowy obie układające się strony zobowiązują się nie popierać cudzych działań wojennych przeciw drugiej stronie.

Art. 3. Obie układające się strony zobowiązują się zamieścić w traktacie pokojowym przepisy w przedmiocie **swobodnego wyboru obywatelstwa polskiego, względnie rosyjskiego albo ukraińskiego.**

Art. 4. Obie układające się strony zobowiązują się umieścić w traktacie pokojowym postanowienia zapewniające osobom **narodowości polskiej w Rosji i na Ukrainie wszystkie prawa, zabezpieczające swobodny rozwój kulturalny języka** i wykonywanie obrzędów religijnych, z jakich będą korzystać osoby narodowości rosyjskiej i ukraińskiej w Polsce.

Art. 5. **Obie strony zrzekają się wzajemnych kosztów wojennych.**

Art. 6. Obie strony zobowiązują się zamieścić w traktacie pokojowym przepisy dotyczące wymiany jeńców wojennych i zwrotu rzeczywistych kosztów ich utrzymania.

Art. 7. Z chwilą podpisania niniejszej umowy natychmiast będą powołane komisje mięszane celem niezwłocznego wydania zakładników oraz niezwłocznej wymiany jeńców cywilnych, osób internowanych w miarę możności jeńców wojennych, zorganizowania powrotu wygnańców, uchodźców i emigrantów.

Art. 8. Wymienionym komisjom mięszanym przysługuje prawo sprawowania opieki i niesienia pomocy jeńcom wojennym i cywilnym, osobom internowanym zakładnikom oraz wygnańcom, uchodźcom i emigrantom.

Art. 9. Obie strony zobowiązują się umieścić w traktacie pokojowym **przepisy w przedmiocie amnestji** — a mianowicie Polska dla obywateli rosyjskich i ukraińskich w Polsce, a Rosja i Ukraina dla obywateli polskich w Rosji i na Ukrainie.

Art. 10. Obie strony zobowiązują się zamieścić w traktacie pokojowym postanowienia dotyczące rozrachunków wzajemnych i oprzeć je na następujących zasadach:

1. Z poprzedniej przynależności części ziem Rzp. polskiej do byłego imperjum rosyjskiego nie wynikają dla Polski w stosunku do Rosji żadne zobowiązania.

2. Obie strony zrzekają się wzajemnie wszelkich praw do majątków państwowych związanych z terytorjum strony przeciwnej.

3. Będzie ustalone zobowiązanie zwrotu Polsce archiwów, bibljotek, dzieł sztuki i historycznych, trofeów wojennych, zabytków historycznych itp. przedmiotów dobytku kulturalnego, przewiezionych z Polski do Rosji od czasów rozbioru Rz. polskiej.

4. Ustalone będzie w traktacie pokojowym zobowiązanie Rosji i Ukrainy do **przyznania Polsce i obywatelom jej praw najwięcej uprzywilejowanych** w dziedzinie restytucji mienia i odszkodowania za straty z okresu rewolucyjnego i wojny domowej w Rosji i na Ukrainie.

Art. 11. Obie strony zobowiązują się przystąpić natychmiast do podpisania traktatu pokojowego i rokowań w przedmiocie konwencji o handlu, żegludze, konwencji sanitarnej, komunikacyjnej, pocztowo-telegraficznej i kompensacyjnej wymiany towarów.

Art. 12. Obie strony zgadzają się umieścić w traktacie pokojowym przepisy o przepuszczaniu towarów dla Polski przez terytorja rosyjskie i ukraińskie oraz dla Ukrainy i Rosji przez terytorjum Polski.

Art. 13. Obie strony zawierają równocześnie umowę o rozejm. (Umowę o rozejm podamy dopiero w poniedziałek z powodu braku miejsca. — przyp. Redakcji).

Art. 15. Obie strony zobowiązują się natychmiast po podpisaniu niniejszej umowy rozpocząć rokowania w przedmiocie zawarcia trwałego pokoju.

Art. 16. Umowa niniejsza sporządzona została w języku polskim, rosyjskim i ukraińskim w dwu egzemplarzach.

Art. 17. Umowa niniejsza podlega ratyfikacji i staje się prawomocną z chwilą wymiany dokumentów ratyfikacyjnych. O ile umowa niniejsza wraz z załącznikami nie zawiera odmiennych postanowień, **wymiana dokumentów ratyfikacyjnych i spisania odpowiedniego protokołu nastąpi w Libawie.** Obie strony zobowiązują się do ratyfikacji umowy niniejszej najpóźniej w ciągu **piętnastu dni od chwili jej podpisania.**

Pełnomocnicy obu stron własnoręcznie podpisali umowę niniejszą i opatrzyli ją swojemi pieczęciami.

Pomoc Francji dla Wrangla.

Kopenhaska „Politiken“ donosi z Paryża, że do wództwo armji gen. Wrangla obejmie gen. Weygand, który wraz ze sztabem wyjechał do Rosji połudn.

Według tego samego źródła do Konstantynopola miały przybyć oddziały kolonjalne wojsk francuskich udające się do południowej Rosji.

Armenja wypowiada wojnę Turcji.

Wedle doniesień z Batum, rzeczpospolita armeńska wypowiedziała wojnę tureckim nacjonalistom i zarządziła ogólną mobilizację. Zainterpelowany rząd gruziński, czy Armenja może liczyć na przyjazną neutralność Gruzji, dał odpowiedź potakującą, Armenja uzyskała także pozwolenie na rekrutację Ormian znajdujących się w Gruzji.

PORADNIK ŻOŁNIERSKI.

W „Gazetce żołnierskiej“ istnieje pod tym tytułem osobna rubryka. W niej udzielamy odpowiedzi i wyjaśnień na pytania, z jakiemi zwraca się do nas żołnierz.

Jeśli masz żołnierzu jakie wątpliwości, lub chcesz się o co zapytać, wyślij list lub kartkę do redakcji „Gazetki żołnierskiej“, a w Gazetce wyczytasz niebawem odpowiedź dla siebie. Adres redakcji: **Lwów, ul. Długosza 5.**

*

Dla pięknych Lwowianek tysiące całusów zasyłają żołnierze z frontu bolszewickiego z komp. telegraficznej: B. Sienkiewicz, A. Juźwiak, Juljan Klugier, 6 komp. telegraficzna, poczta pol. 28. Proszą o odpowiedź.

Serdeczne pozdrowienie z pola pięknym Lwowiankom, a słowa podziwu i uznania lwowskim „łazikom“ zasyłają legiony 3 bat. 12 kres. p. a. p. 1 Dyw., poczta pol. Nr. 32.

Bronisław Arasimowicz poszukuje braci Antoniego Arasimowicza, Bolesława Arasimowicza i kolegę Kazimierza Jaruszkiewicza. Prosi o wiadomość pod adresem: Pociąg pancerny „Zawisza Czarny“, główna poczta pol. Nr. 6.

Ile Polaków zginęło w wojnie świat.?

Wiceminister spr. zagranicznych St. Dąbrowski, w ten sposób przedstawia w liczbach ofiary, poniesione przez Polskę w wojnie światowej:

W czasie wojny światowej Austrja zmobilizowała 900 tysięcy Polaków, Niemcy 800 tysięcy, Rosja zaś 750 tysięcy, czyli razem wzięło udział w wojnie światowej 2 miljony 450 tysięcy Polaków.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że pułki polskie armji austrjackiej były wysyłane na najniebezpieczniejsze pozycje, to należy przyjąć, że straty polskie w ciągu tej wojny wynoszą 20 proc., podczas gdy we Francji np. 18—19 proc. Można zatem przyjąć, że około 400 tysięcy Polaków zginęło na polach walk w wojnie światowej. Te straty polskie są 3 i pół razy mniejsze niż straty francuskie, 2 razy mniejsze niż straty angielskie, prawie dorównywują stratom włoskim i są 8 razy większe aniżeli straty Stanów Zjednoczonych.

Nie szczędziły zaborcze rządy wrogów naszych polskiej krwi. Lała się ona obficie na wszystkich frontach i we wszystkich armjach. Tem radośniejszym jest fakt, że dzisiaj — o ile się składa konieczne ofiary krwi żołnierskiej — nie idzie ona na pożytek wrogów, lecz na chwałę i potęgę zmartwychwstałej Ojczyzny.

Z Polski i ze świata.

Manifestacje Krakowa na rzecz Wilna. Wczoraj po południu odbył się w Krakowie olbrzymi wiec na Rynku u stóp pomnika Mickiewicza, poświęcony sprawie Wilna. Zgromadzeni byli przedstawiciele wszystkich stronnictw. Wiec uchwalił wyrazy hołdu dla gen. Żeligowskiego oraz prośby do Naczelnika Państwa o amnestję dla dywizji litewsko białoruskiej i jej oficerów.

Marka polska idzie w górę. Kurs marki polskiej na G. Śląsku w dalszym ciągu się podnosi. Dziś w Bytomiu i Katowicach za markę polską żądano 32 fenigów, podczas gdy wczoraj wynosił kurs marki pol. — jak donosiliśmy — 30 fenigów.

Drukarnia i Introligatornia D. O. G. we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 77. 1801.8008